

SŁOWO

WILNO, Sobota 3 listopada 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.
miesięczna 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.
W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administra-
cja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy
Kronika reklamowa lub nadawane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne
50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszk
BRASZAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
OLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoliński.
KLECK—Księg. „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michałskiego.
N-SWIECIANY—ul. Wileńska 78.
OSZMIANA—Spółd. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Gołembiewskiego

Liga Samowystarczalności Gospodarczej

Politykę ekonomiczną państw prowadzą rządy. One również jedynie mają na stałe możność i prawo zmuszania swych obywateli w imię wyższego interesu państwa do kierowania swych czynności gospodarczych w sposób inny niż by ci to samorzutnie robili. W pewnych jednak szczególnych momentach jako uzupełnienie i poparcie działalności Rządu może wystąpić akcja społeczna rozporządzająca innymi środkami działania mniej potężnymi wprawdzie niż państwo, ale czasami jeżeli chodzi o krótkie okresy dosyć skutecznymi. Akcja taka o tyle jeszcze się może szerzej rozwinąć, że nie jest krepowana przez liczne względy ograniczające swobodę działania rządu i przez to posiada o wiele więcej elastyczności.

Przykładów tego rodzaju akcji zna historia dosyć wiele. Z najbardziej słynnych jest bojkot przez ludność kolonii angielskich w drugiej połowie XVIII w. towarów, na które rząd angielski nałożył cła bez zgody kolonistów. Bojkot ten rozszerzając się potem i zaostriżając, stał się preludjum do walk o niepodległość kolonii — z drugiej strony był punktem wyjścia powstania własnego przemysłu, który z czasem się miał tak wspólnie rozwijać. Akcja społeczna miała w tym wypadku daleko sięgające polityczne i ekonomiczne skutki. Bojkot towarów pewnego państwa spotyka się dosyć często w krajach Wschodu, jako rodzaj samorzutnego odwetu ludności za krzywdy od tego państwa doznane, z którymi jednak rząd krajowy walczyć nie może. Bojkoty te nie zawsze oczywiście dają się przeprowadzić, często też mają ujemne skutki.

Wielu ekonomistów albo lekceważy społeczne akcje polityczno-gospodarcze, albo jest jej wręcz przeciwnym. Uważają, że oparta na nastrojach grająca na instynktach mas, przedstawia wielkie niebezpieczeństwo zejścia na fałszywą drogę a nie zawiera w sobie pierwszostw twórczych. W tych obawach i krytykach jest nieco słuszności, ale jest też sporo przesady, jak o tem świadczy przykład północno-amerykański. Nie każda akcja tego rodzaju jest dobra, na to aby była skuteczną musi odpowiadać pewnym warunkom. Naogół można powiedzieć, że nie uda się ona tam, gdzie opiera się jedynie na momentach emocjonalnych, wywołanych przez chwilowe nastroje, że przeciwnie, ma wszelkie szanse powodzenia jeśli idzie po linii obiektywnego rozwoju i wykazuje racjonalne pierwiastki. Nie znaczy to oczywiście, aby moment emocjonalny, moment pewnego entuzjazmu miał być obcym. Bez tego momentu żadna samorzutna akcja społeczna pomyśleć się nie da. Ważnym jest tylko, aby ten moment uczuciowy znalazł sprzymierzeńca w konkretnym stanie rzeczy.

Z tego punktu widzenia należy oceniać akcję przedsięwziętą przez utworzoną świeżo przez młodzież akademicką z inicjatywy Myśli Mocarskiej (Akademicka Młodzież Zachowawcza), Ligę Samowystarczalności Gospodarczej.

Punktem wyjścia był tutaj fakt długotrwałej i bardzo poważnej bierności naszego bilansu handlowego, nie wykazującego tendencji w kierunku poprawy. W założeniu akcji leży niewątpliwie słuszna myśl, że ta bierność nie jest wyłącznie skutkiem przyczyn obiektywnych, nieubłaganych konieczności gospodarczych, ale że poważną rolę odgrywają przyczyny tkwiące niestety w naszej psychologii narodowej. Przyczyny te, to dawno podkreślana przez wielu pisarzy nieufność do naszej własnej gospodarki, brak zrozumienia własnych zdolności i możliwości, brak wiary we własne siły, przecenianie wszystkiego, co jest obce, jednym słowem coś, co można było nazwać defetyzmem gospodarczym. Defetyzm ten przejawia się zarówno w tak częstym u nas, a zwykle tak nieuzasadnionej i szkodliwej ucieczce od własnej waluty i własnych lokat, jak i w poszukiwaniu zagranicznego wyrobu bez żadnych specjalnych podstaw, bez żadnej potrzeby, ani nawet zrozumienia, o tak tylko przez beznamiętne wkorzenie przeświadczenia, że ten zagraniczny wyrob musi być lepszy, bo jest zagranicznym. Z takim i racjonalnym i błędnym przeświadczeniem można i należy walczyć środkami psychicznymi. — Przykładem, namową, zwróceniem uwagi, a przede wszystkim wykazaniem ad oculos, że wyrob krajowy jest wielokrotnie lepszy, a przynajmniej równie dobry i tańszy od zagranicznego. Przykładów takich jest mnóstwo — i poszczególni producenci i przede wszystkim ich związki mają pod tym

względem obfity materiał; materiał ten należałoby wyzyskać, zapoznać z nim opinię publiczną — przedstawia się tu dla akcji społecznej niezmiernie szerokie i wspaniałe pole do działania, zupełnie ale to zupełnie zgodnego z najściślejszym pojęciem racjonalizmu gospodarczego.

Pole takie otwiera się jeszcze w innym kierunku. Dotykam tu sprawy nieco drażliwej, ale która powinna być poruszona. Pomiędzy nabywcami produktów zagranicznych nie ma rolę odgrywają ciał publiczne: instytucje społeczne, samorządy, przedsiębiorstwa i urzędy państwowe. Oczywiście jest sporo dóbr, zwłaszcza produkcyjnych, dalej w dziedzinie wydawnictw i pomocy naukowych i t. d., których jeszcze w kraju nie wytwarzamy. Zakupy nasze zagranicą przekraczają jednak te konieczne granice; odgrywa tu niewątpliwie rolę dobra organizacja handlu zagranicznego, umiejętna reklama, katalogi i t. d., a więc te strony nabywcy nieświadomości istotnego stanu rzeczy i pewne lenistwo jeżeli chodzi o poinformowanie się o nasze własne stosunki; z tem również można i trzeba walczyć. Ale to nie wszystko, są wypadki, kiedy nabywcy zagranicą jest zgóry przesądzone, bo tranzakcja taka jest dla korzystnej i przyjemnej podróży dla pewnych osób. Tutaj mamy już do czynienia z jawnym nadużyciem, którego ujemne skutki dla kraju bez porównania przenoszą bezpośredni koszt zbytek delegacji. I w tym kierunku może należycie uświadomiona i zorganizowana opinia zrobić bardzo wiele i to znowu pozostając w zupełnej zgodności z racjonalizmem gospodarczym.

Trzeci wreszcie moment łączy się z tak zakorzenioną w naszym charakterze narodowym, a wzmocnioną przez dezorganizację okresu wojennego i inflacyjną tendencją życia nad stan. W obchodzącej nas dziedzinie przejawia się ona w sprowadzaniu z zagranicy przedmiotów zbytku. Ten punkt jest najtrudniejszy. Po pierwsze powstaje tu odrzuć zasadnicze pytanie, czy kto ma prawo wtrącać się do rodzaju spożycia osób innych przepisując im jak to spożycie kształtować. Nabożstwo tu mamy jawne krepowanie. Nabożstwo naszych współobywateli. Pewna presja moralna i odpowiednia propagan-

da są tu jednak niewątpliwie dopuszczalne. Tak samo jak społeczeństwo ma np. prawo moralne domagać się od robotników, a nawet żądać aby w ciężkiej dla przemysłu chwili nie utrudniali zbyt wielkimi wymaganiami funkcjonowanie produkcji, tak samo może żądać od klas zamożnych aby starały się ułatwić ciężką sytuację przez powstrzymanie się od wydatków, które w swej konsekwencji przyczyniają się do kurczenia obiegu i ciasnoty kredytowej. Zwalczenie spożycia zbytkowego pozostanie pomimo to najtrudniejszym do osiągnięcia celem akcji społecznej; pomijając już fakt, że poza propagandą odwołującą się jedynie do poczucia obywatelskiego niema żadnych środków działania. Samo określenie i ustalenie tego co jest przedmiotem zbytku jest sprawą bardzo trudną. To co się nazywa przedmiotem zbytku jest czasami tylko rzeczą o istotnie wyższej jakości, której nabywanie może być uzasadnione; wreszcie walka ze spożyciem zbytkowym najwięcej daje pola do wystąpienia demagogicznych i wybiórczych, które żądanych trwałych skutków przynieść nie mogą, a tylko kompromitują samą akcję. Siła akcji Ligi Samowystarczalności Gospodarczej polega przedewszystkiem na tem, że ma charakter twórczy, pozytywny, jest zwrócona nie przeciw komuś, a w kierunku rozwoju naszych sił i możliwości gospodarczych i wzmocnienia zaufania w te siły. Szczególnie ważnym i podkreślenia godnym jest fakt, że biorą w niej udział niemal wszystkie, niezależnie od poglądów politycznych, ugrupowania akademickie, a nawet organizacje narodowościowo niepolityczne.

Postawienie sprawy na gruncie państwowym, uznanie de facto solidarności wszystkich obywateli, twórcze a negatywne tendencje całej akcji stwarzają grunt realny, na którym można budować, to też pozyskała ona odrazu niewątpliwie sympatię i poparcie większości społeczeństwa i o ile temu realnemu, twórczemu charakterowi pozostało wierna, sympatię te niewątpliwie zachowa i rozszerzy i odda gospodarce krajowej i istotnie po ważne usługi.

Wł. Zawadzki.

Profesor Uniwersytetu St. Batorego.

Zeppelin powrócił do Niemiec

BERLIN, 1. XI. Zeppelin wylądował dziś o godz. 7 min. 8 rano we Friedrichshafen po 71 godzinie przebywania w powietrzu, z czego 56 godzin nad oceanem i po odbyciu 7.700 klm. powitany został przez przedstawicieli władz centralnych Reichu i tłumy publiczności.

Co opowiadają pasażerowie.

Okazuje się z opowiadań pasażerów, że sterowiec musiał lądować podczas pierwszej nocy swego lotu w okolicy Nowej Funlandii nad oceanem walek z gwałtownym orkanem, idącym od południowego zachodu. Burza z gładem trwała przeszło 2 godziny i spędziła sterowiec ostatecznie z właściwej jego drogi na północny zachód. Dopiero nad świtem uspokoiła się nieco wichura i Zeppelin mógł powrócić do właściwego kursu. Mimo to przeprawy sterowiec przez nieustanne strefy wicherowe. Przemierzając podróży mogli po raz pierwszy usnąć dopiero podczas względnie spokojniejszej nocy z wtorku na środę. W środę rano ponownie rozszalała się burza. Z kajuty widzieli pasażerowie liczne statki, walczące ze wzburzonym morzem, którego pętlowe bałwany zalewały pokłady parowców. Okrzykami radości powitali podróżujących nad wieczorem dnia wczorajszego pierwsze światła na kontynencie francuskim.

Historia z chłopcem—budzą reklamową.

Okazuje się, że historia z pasażerem na gapę jest pospolitym bluffem reklamarskim przedstawicieli koncernu Haersta, którzy sami przemycili awanturackiego chłopca do wnętrza sterowca.

„Berliner Tageblatt” twierdzi, iż rzekomy pasażer „na gapę” jest dziennikarzem prasy Haersta i odegrał tę rolę, by wzbudzić większe zainteresowanie i sensację.

Wycieczka polska w Lublanie.

LUBLANA, 2. XI. PAT. W Lublanie odbyło się uroczyste przyjęcie wycieczki polskiej z Warszawy, która była rewidzją w odpowiedzi na pobyt w Polsce znanego chóru jugosłowiańskiego Glasbena Matica.

W programie przyjęcia przewidziane było zwiedzenie cudownej wyspy na jeziorze Gled, gdzie wycieczka wysłucha mszy świętej. Następnie urządzony był wspaniały bankiet, na którym wygłoszono szereg przemówień.

Albert Thomas w Warszawie.

WARSZAWA, 2. XI. W dniu 2 b. m. w przejeździe do Chin i Japonii drogą na Moskwę przybył do Warszawy dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy p. Albert Thomas. W salonach recepcyjnych na dworcu

Pozatem wysłano odpowiednią depeszę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego, króla Jugosławii, do poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie i polskiego w Belgradzie.

Wieczorem 28 ub. m. wycieczka brała udział w obchodzie 10-lecia niepodległości Czechosłowacji, urządzonego przez Towarzystwo Przyjaciół Czechosłowacji.

Zbrodnicze ekscesy polskich Rusinów

Bezczyny zamach na konsulat polski w Pradze

Łotr ukraiński usiłuje zabić konsula i wznieść pożar.

Jak się odbył zamach.

PRAGA, 31. X. W południe emigrant ukraiński Paciuk dokonał zamachu rewolwerowego na generalnego konsula Rzpłitej w Pradze czeskiej, p. Lubaczewskiego. Szczegóły zamachu są następujące:

W poczekalni konsulatu zjawił się Paciuk i zameldował się w sprawie paszportowej. Otrzymałszy numer porządkowy, wyszedł na korytarz, wyjął z kieszeni flaszkę z benzyną, zapalił ją i rzuciwszy na podłogę, począł uciekać. W bramie Paciuk spotkał konsula Lubaczewskiego, do którego strzelił z rewolweru, lecz chybił. Po zamachu sprawca odrzucił rewolwer i rzucił się do ucieczki. Paciuka niezwłocznie schwytano, a rewolwer podniósł nieznany osobnik, przypuszczalnie współzamachowiec. Ogień ugasili urzędnicy i służba konsulatu.

Zeznania Paciuka—Ohydna premedytacja.

PRAGA, 31. X. — Paciuk zeznał, iż dokonał zamachu z motywów politycznych. Wybrał on dzień 31 października, jako rocznicę obrony Lwowa.

Paciuk oświadczył, że benzyną, którą wylał i zapalił przed wejściem do lokalu, chciał wywołać ogień i popłoch, skutkiem którego konsul musiałby wyjść poza lokal urzędowy, gdzie go Paciuk zamierzał zastrzelić, myślał bowiem, że gdyby strzelił do konsula w urzędzie, na terenie eksterytorjalnym, wydany byłby polskiemu władzom i sądom polskiego ustawodawstwa. Ponieważ jednakże zamachu dokonał poza lokalem, przypuszcza, że nie zostanie wydany i będzie sądzony według prawa czecho-słowackiego.

Proklamacja ukraińska wzywająca do ekscesów.

PRAGA, 31. X. — Przy aresztowaniu Paciuka znaleziono numer czasopisma „Surma”, organu tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej z następującą proklamacją:

Polski sąd doraznie skazał dwóch członków ukraińskiej organizacji wojskowej Włodzimierza Odyńca i Iwana Pachytyna na śmierć, zaś 2 innych członków na ciężkie więzienie, za dokonanie w czerwcu z polecenia organizacji zamachu na urząd pocztowy we Lwowie. Oświadczamy niniejszem, że w przyszłości odpowiemy terrorem przedstawicielom władz polskich za traktowanie przez nich członków ukraińskiej organizacji wojskowej, jako zwykłych zbrodniarzy. Komenda ukraińskiej organizacji wojskowej rozkazuje odczytać powyższe oświadczenie we wszystkich oddziałach organizacji i poleca naśladować czyn skazanych.”

Awantury we Lwowie

Wysadzenie pomnika Obrońców Lwowa. Flagi ukraińskie w niestosownych miejscach.

LWÓW, 1. XI. PAT. Ubiegłej nocy około pierwszej m. 30 dwaj nieznani sprawcy odkopali dwa stopnie u cokoła pomnika Obrońców Lwowa na Persenkówce i podłożyli następnie naboje, który eksplodując, uszkodził krawędź pomnika.

Na skutek detonacji pełniący wówczas służbę na stacji kolejowej Persenkówka dwaj posterunkowi policji państwowej udali się na miejsce wypadku, lecz nikogo nie zastali. Jeden z policjantów po stwierdzeniu faktu udał się do telefonu celem zawiadomienia władz przełożonych, drugi zaś pozostał na miejscu i zauważył po pewnym czasie dwóch ludzi, zdających w kierunku pobliskiego lasu. Na wezwanie posterunkowego osobnicy ci dali sześć strzałów, z których jeden zranił go w pachwinę. Sprawcy zbiegli.

Dzisiejszej nocy obłano atramentem napis na pomniku Orłat, mieszczącym się przy gmachu Politechniki Lwowskiej. Poza tem na gmachu Uniwersyteckim oraz na kopcu Unii Lubelskiej nieznani sprawcy zatknęli w nocy flagi ukraińskie, które wczesnym rankiem usunęła policja.

Rozruchy w mieście.—Prowokacje.—Policja.—Ranni.

LWÓW, 1. XI. PAT. W dniu dzisiejszym ukraińska organizacja wojskowa rozrzucała po mieście masę ulotek, wzywających do agresywnych wystąpień.

O godzinie 6-iej wieczorem w ukraińskiej cerkwi św. Jura odbyła się tak zwana panichida, poświęcona wspomnieniu walk listopadowych. Poślowie ukraińscy Celewicz i Leszczyński wygłosili przemówienia, których treść w stosunku do państwa polskiego była wysoce prowokacyjna i antypaństwowa. Po uroczystości uformował się pochód, zamierzający udać się w kierunku śródmieścia. Manifestantom zastąpiła drogę policja piesza. Z pośród tłumy manifestantów padło kilka strzałów rewolwerowych, które zraniły dwóch policjantów.

Na pomoc przybył oddział policji konnej, który po kilkakrotnych wezwaniach do rozejścia się zmuszony był do szarży. Oddział ten przy użyciu białej broni rozprędził tłum, z którego w czasie szarży ustawicznie padały strzały. W odpowiedzi na te prowokacyjne strzały, poszczególni policjanci zmuszeni byli w obronie własnej użyć broni palnej. Kilkastru demonstrantów odniosło rany. Z pośród policjantów trzech zostało rannych. O godz. 7 wiecz. zorganizował się demonstracyjny pochód polskiej młodzieży akademickiej i udał się do gmachu Ukraińskiej Proświty przy ul. Świeżickiej.

W momencie, kiedy pochód dotarł do budynku, z okien posypały się na demonstrantów strzały rewolwerowe, które zraniły dwóch akademików. W godzinę po tem zajściu polska młodzież akademicka zorganizowała ponowny pochód i ruszyła do śródmieścia. Do szeregów młodzieży przyłączyły się masy publiczności. Krócej mówiąc z zamieszania męty społeczne zdemolowały sklepy i magazyn Mastosojuz przy ul. Kościuszki oraz szereg ruskich biur i sklepów na rynku i przy ul. Ruskiej.

Demonstracje zostały zlikwidowane przez policję około 11 wiecz. W ogólności rannych zostało 15 osób, w tem dwóch akademików, trzech policjantów i dwie kobiety.

Nabożeństwo na cmentarzu Obrońców Lwowa.

LWÓW, 2. XI. PAT. W dalszym nabożeństwo przybył wojewoda lwowski uroczystości związanych z obchodem dziesięciolecia obrony Lwowa odbyło się dziś o godzinie 10 rano w kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa nabożeństwo żałobne. Na

skauści i liczna publiczność.

Towarzystwo popierania Polski w Brukseli

WARSZAWA, 2. XI. PAT. W Brukseli, branie udziału we wszelkich przedsięwzięciach polskich oraz udzielanie kredytów. Prezesem tego towarzystwa jest minister finansów p. Georges Theunis.

Zamachowiec Paciuk.

Aresztowany zamachowiec Tadeusz Mikołaj Paciuk zeznał podczas przesłuchania, że za czasów austriackich służył od r. 1915 w 1 p. strzelców ukraińskich w Kołomyi. Po roku dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie za zdradę stanu miał być skazany na śmierć, w czasie rewolucji udało mu się zbiec z Rosji i dostać z powrotem do armii austriackiej, przyczem odesłano go znowo do pułku ukraińskich strzelców, który wówczas był w Stryju.

Po rozpadnięciu Austrii brał udział ze swoim pułkiem w walkach przeciw Polsce w latach 1918—1920. Walczył on jako oficer armii ukraińskiej.

W r. 1920 dostał się wraz z gen. Krausem i resztami wojska ukraińskiego do Liberca, skąd po 8 miesiącach odtransportowano go do obozu w Józefowie. Tam Paciuk przebywał od r. 1924, t. j. do czasu, kiedy oboz został zlikwidowany, i następnie pracował w Józefowie jako robotnik.

Już na wiosnę r. b. chciał on dokonać zamachu na polskiego konsula, postanowił jednak odłożyć wykonanie na 31 października, jako 10-tą rocznicę powstania ukraińców przeciw Państwu Polskiemu. Już w Józefowie Paciuk kupił sobie rewolwer z nabojami, pojechał na jego miejsce, że uduje się do Legii Cudzoziemskiej do Algieru.

30 października wyjechał do Pragi, dokąd przybył o 6-iej rano, i natychmiast udał się na Smichov, aby odwiedzić polski konsulat. Następnie wrócił do Pragi, gdzie w kawiarni wypił kawę i 2 koniaki, i znowu powrócił na Smichov, gdzie kupił ćwierć litra benzyny, którą następnie w gmachu konsulatu zapalił.

Paciuk twierdzi, że nikt o projektowanym przez niego zamachu nie wiedział i żadnych współników nie miał.

Oburzenie prasy czeskiej. Żądanie surowej kary.

PRAGA, 2. XI. PAT. Dzisiejsze dzienniki potępiają stanowczo zamach ukraiński Paciuka przeciwko konsulowi polskiemu Lubaczewskiemu. „Narodni Listy” stwierdza, że wiadomość o zamachu wywołała jaknajwyższe oburzenie wśród całej ludności. Oburzenie ludności na ulicach było tak wielkie, że sprawca zamachu omal nie został zlincowany.

„Nie można jednak — pisze dziennik — zadowolić się wyrażeniem żywego ubolewania, gdyż konieczna jest jaknajsurowsza sankcja. Nie można dopuścić, aby Czechosłowacja miała stać się siedziwą zbrodniczych kno-wań cudzoziemców.”

„Czechoslovenska Republika” i „Prager Presse” domagają się surowego ukarania zbrodni. „Prawo Lidu” przypomniała dwa zamachy, dokonane w Pradze—przeciwko postowi bułgarskiemu Dascalorowi i ministrowi pełnomocnemu Albanji Tsena-Begowi. „Nie można dopuścić—pisze dziennik—aby emigranci regulowali tutaj swe rachunki ze swymi przeciwnikami politycznymi.”

Kredyty na dalszą budowę pancernika A.

BERLIN, 2. XI. Jak donosi „Kierler neueste Nachrichten” wyznaczono już w preliminarzu budżetowym ministerstwa Reichswehry drugą ratę na budowę pancernika A. Jak wiadomo, toczy się w tej sprawie zacięta walka między poszczególnymi stronnictwami. Partie lewicowe, a więc demokracja, socjalizm, komunizm, a także i lewe skrzydło centrum zapowiadają ostry sprzeciw przeciwko kontynuowaniu budowy pancernika. Widocznie ministerstwo Reichswehry spodziewa się, że uda się mimo wszystko prze-forsować kredyty na ten cel.

Akcja międzynarodowego Czerwonego Krzyża przeciwko wojnie.
HAGA, 2. XI. Na konferencji międzynarodowej Czerwonego Krzyża na wniosek delegacji jugosłowiańskiej uchwalono jednomyślnie rezolucję, głoszącą, że pierwszym obowiązkiem wszystkich międzynarodowych związków Czerwonego Krzyża jest propaganda przeciw wojnie.

CZEKOLADA



mleczna „MOKKA”.

Proces komunistyczny w Nowogródku.

NOWOGRÓDEK, 2. XI. (tel. wł. Słowa). W dniu 27-go b. m. w tutejszym Sądzie Okręgowym rozpoczęły się procesy komunistyczne. Na ławie oskarżonych ogółem zasiadają 21 oskarżonych, w tem b. poseł Stoganowicz i wybitny działacz komunistyczny Andrejuk Nestor. Wszyscy są oskarżeni z art. 202 cz. I. Oskarżać będzie prok. Chodacki.

Zebranie Zjednoczonych Ziemianek.

LIDA, 2. XI. (tel. wł. „Słowa“). Odkryto się tu zebranie Zjednoczonych Ziemianek, na którym na wniosek p. Wańkowiczowej postanowiono przeprowadzić szczegółowy spis najsolidniejszych wytwórni krajowych, produkujących wyroby tej samej jakości, co zagraniczne, w celu prowadzenia propagandy samowystarczalności gospodarczej. W związku z przygotowaniem do Powszechnej Wystawy Krajowej postanowiono na P. W. K. wystać szereg eksponatów.

Praca społeczna na wsi.

(W zarysie).

Zima się zbliża — a z nią praca społeczna. Wie o tem każdy, zwłaszcza zaś nauczyciel ludowy, jako pracownik na jednym z najważniejszych podstawowych stanowisk.

Z racji Dziesięciolecia Niepodległości, uważam za stosowne — cofnąć się wstecz, do okresu pierwszej działalności na ciężkiej tej niwie społecznej.

W pierwszych bowiem latach istniały różne organizacje, jak „Straż Krowa”, „Z. B. K.” (Związek Bezpieczeństwa Kraju), i wiele innych, które rozporządzały wielką liczbą ludzi, gotowych do pracy; to też powstały tu i owdzie „Domy Ludowe”, gdzie odbywały się przedstawienia, odczyty t. d. i t. d.

Niestety — trwało to stosunkowo bardzo krótko. Praca niemal, że ustała — ożywiło życie gąsto jasy z żalem... Na cichych ustronach, zdala od wrzawy i zgiełku pozostało jeno nauczycielstwo, które w najcięższych jeszcze warunkach rozpoczynało swą wzniosłą pracę.

Kontynuować zaś rozpoczęte i chwilowo zgasłe dzieło było narazie rzeczą wprost niemożliwą, gdyż brakło właśnie tych ludzi z miast, to też poprzestano na kursach dla dorosłych, na walce z analfabetyzmem. Stąd właśnie miały powstać nowe kadry pracowników społecznych.

Tak mijają dni i miesiące, wreszcie lata całe; tylko gdzieś tam coś się robiło, czegoś próbowano, czegoś doświadczano, donajazd zwykle zawodzi i rozczarowanie: były to bowiem najmłodsze siły rwyących się do pracy twórczej ludzi fachowo nieprzygotowanych. Stąd też widzieliśmy często postacie zmęczone, bezsilnie szamoczące się.

Nastąpił wreszcie okres przełomowy: jednostki słabsze odeszły, ustąpiły miejsca silniejszym. Tu właśnie zaczął się okres ostatni, raczej obecny. Dziś nauczyciel (ka) duma w samotności, co w tym roku zanie, czego właściwie najbardziej potrzeba? A potrzeb tych ma na wsi wiele: kółko młodzieży, teatr ludowy, czytelnia, biblioteka spółka mleczarska, kółko sportowe, straż ognia, kółko rolnicze, kasa spółdzielcza i t. d. i t. d.

Z najnowszej ankiety Kuratorium Okr. Szk. Wil. wynika, iż nauczycielstwo tłumnie chce się dokształcać w różnej dziedzinie pracy społecznej, gdyż nie może i nie ma prawa zamknąć się jedynie w ścianach szkoły, poświęcając się wyłącznie nauczaniu i wychowaniu dzieci.

Słowem, kierunek pracy społecznej za czyna nabierać form bardziej realnych, władze szkolne więcej niż kiedyś interesują się tą tak ważną dziedziną.

Należy tylko usunąć stanowczo niektóre przepisy administracyjne, — hamujące bożcie każdego nauczyciela — obywatela w pracy społecznej.

Np., nauczycielowi udało się zorganizować kółko teatralne i wyuczyć jakiegoś sztuki scenicznego. Musi mieć na to każdorazowo zezwolenie (na odegranie) ze Starostwa, musi zawiadomić o tem miejscowy posterunek, (niekiedy odległy o 20 i więcej km.), wreszcie otrzymać zezwolenie od Inspektora Szkolnego na użycie izby szkolnej i t. d. Ile w tem trudności lokalnych, zrozumieć może tylko ten, kto dobrze poinformowany o naszych warunkach terenowych, komunikacyjnych i t. d.

W rezultacie mają (zezwolenie) — grasz w obecności czyjejś, poczem musisz zdać dokładny przebieg z całego wieczora w polici.

Mimowoli nasuwa się pytanie: czyż nauczycielstwo nie zasługuje na zaufanie? Wszak w oczach publiczności traci ono znacznie na wartości. Przecież wie publiczność nie są nawet tak gorliwie kontrolowane.

A ileż spraw tych bezowocnie roztrząsały miejscowe Sady Pokoju! I po co to wszystko, skoro ani w jednym wypadku

Skład delegacji litewskiej na konferencję w Królewcu.

Skład delegacji litewskiej w rokowaniach polsko - litewskich do Królewca jest następujący: przewodniczący — prezes ministrów i min. spr. zagran. prof. Waldemar, członkowie: generalny sekretarz ministerstwa spr. zagran. dr. Zannius i pełnomocny minister Litwy w Berlinie Sidzikauskas i sekretarz delegacji Szumauskas. Delegacja wyjeżdża do Królewca dziś o g. 17. Przewodniczącą delegacji prof. Waldemara wraz z ministrem obrony krajowej gen. Daukantasem udaje się do Królewca samochodem w sobotę rano i będzie na miejscu o godz. 10.

Bezowocne nsiłowania emigrantów rosyjskich odzyskania swej własności.

Sąd niemiecki uznaje prawowitość Sowietów.

BERLIN, 2. XI. PAT. W sądzie berlińskim odbyła się dziś rozprawa, wywołana skargą emigrantów rosyjskich w związku z licytacją obrazów i dzieł sztuki, przywiezionych z Rosji sowieckiej, która to licytacja urzędowa była w salonach domu licytacyjnego Leppkego.

Szereg emigrantów rosyjskich zażądał niedopuszczenia do tej licytacji oraz zabezpieczenia niektórych obrazów i dzieł sztuki, w których rozpoznali oni swą własność prywatną. Sąd niemiecki odrzucił skargę, motywując to tem, że wprawdzie ustawy rosyjskie sprzeczne są z moralnością, ale jeżeli chodzi o dzieła sztuki, to były one uznane przez akt prawny władzy sowieckiej za własność państwa sowieckiego. Ponieważ Niemcy uznają de facto i de jure władzę zwierzchnią Sowietów w Rosji, zatem nie mogą kwestionować aktów tejże władzy.

Smith nie będzie eksploatował narodów słabszych.

BALTIMORE, 2. XI. „Chicago Tribune“ donosi, że w wygłoszonej tu przemówieniu gubernator stanu nowojorskiego Smith wystąpił przeciwko polityce zagranicznej republikanów, oświadczając, że w razie jego wyboru na prezydenta rząd jego nie będzie czynił zabiegów dyplomatycznych, zmierzających do eksploatacji słabszych narodów. Nie można bowiem opowiadać się za pewnym kierunkiem polityki w Europie, wprowadzając jednocześnie w czyn zupełnie inne zasady w lacińskich krajach Ameryki.

Indusi się boją angielskich pomysłów.

LONDYN. ? Donoszą z Lahore, że komisja Simona, która opracowuje zmianę konstytucji indyjskiej, doznała tam bardzo nieprzychylnego przyjęcia.

W chwili przybycia członków komisji do Lahore zgromadził się przed dworcem kolejowym, który był otoczony kołczastym drutem, wielki tłum ludzi, niosących standardy żałobne. Wznoszono okrzyki pod adresem komisji i wzywano ją do natychmiastowego powrotu do Anglii.

Došlo do starcia pomiędzy demonstrantami a policją, która użyla gumowych pałek celem rozprzedenia tłumy.

Katastrofalne powodzie.

RZYM. Trwające we Włoszech deszcze przybierają charakter katastrofalny. Liczne wylewy rzek spowodowały przerwanie dróg i torów kolejowych. Groźnemu wypadkowi uległ autobus linii pocztowej w okolicy Iwrej. Z powodu wylania rzeki Dora autobus spadł do 2-u metrowej głębi wezbranych wód. Dzięki przytomności umysłu szofera pasażerowie zdołali wydobyć się na dach autobusu i tam dopiero po paru godzinach zostali uratowani przez strażaków i żołnierzy. Rzeką Po wziębro w sposób niepokojący. W paru miejscach woda obaliła lub przerwała mosty. Tagliamento również wezbrała.

Burdy strejkujących w Melbourne.

MELBOURNE, 2. XI. PAT. Przy dzisiejszym starciu z policją czterech robotników związkowych odniosło rany. Policja konna, używając pałek, szybko oczyściła nadbrzeżne ulice. Silne oddziały robotników związkowych zagroziły drodze, prowadzącą do portu, przeszkadzając szoferom i utrudniając dostawę ładunku do statków.

Wileński Klub Kolejowców
ul. Dąbrowskiego 5
Dziś w sobotę 3 listopada 1928 r.
odbędzie się w salonach klubowych
ZABAWA TANECZNA (SOBÓTKA)
Początek o godz. 9 wiecz.

Lekeyj muzyki i TEORJA
udziela **MICHAŁ JÓZEFOWICZ**
PROF. KONSERWATORJUM
Informacje od 11-ej — 1 i od 4 — 5 pp. S-to Jakóbska 6. — 1.

Pierwszy Zjazd literatów polskich w Wilnie.

W czwartek 1-go bm. pociągami rannym z Warszawy przybyło kilkudziesięciu literatów z całej Polski na Zjazd. Na dworcze przywitali przybyłych przedstawiciele wileńskiego Związku Zawodowego Literatów. O godz. pół do 11 ks. prof. Swirski odprowadził w kościele uniwersyteckim św. Jana mszę św. na intencję zjazdu.

Otwarcie zjazdu odbyło się o godz. 12 min. 30 w sali Sniadeckich U S B przy tłumnym udziale publiczności.

W zastępstwie prezesa Związku Literatów w Wilnie prof. Pigonia powitała zjazd p. Helena Romer Ochowska. Na przewodniczącą Zjazdu powołano prezesa Penklubu Ferdynanda Goetla. W skład prezydium weszli jako zastępcy przewodn. Zofia Nałkowska Gorzechowska, St. Miłszewski i Edwin Jędrkiewicz (Lwów), a jako sekretarze Kazimierz Wierzyński, Witold Hulewicz (Wilno). Do prezydium Honorowego zaproszono pp. Marję Reutównę, Czesława Jankowskiego i Lucjana Uziembę.

Przewodniczący Goetl zagaił obrady, składając w imieniu literatów całej Polski słowa podziękowania dla Wilna za przyjęcie inicjatywy zjazdu. Chcielibyśmy przez zjazd nasz — mówić — zaznaczyć akt hołdu dla wielkiej myśli twórczej naszej poezji romantycznej, które miasto to było ojczyzną i kolebką. Następnie p. Goetl powitał p. wojewodę Wileńskiego Władysława Raczkiewicza, prezydenta miasta Józefa Polejewskiego, przedstawicieli uniwersytetu wileńskiego, kuratora okręgu szkolnego Pogorzelskiego, starostę grodzkiego Iszore i innych przedstawicieli władz i społeczeństwa, którzy obecnością swą na zjeździe wyrażają sympatię i zainteresowanie sprawami twórczości piśmienniczej, dziś niestety tak rzadkie w społeczeństwie polskim. Z kolei przew. Goetl odczytał depesze hołdownicze, które zjazd wysłał do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i pierwszego Marszałka Polski.

W imieniu JM. rektora USB powitał Zjazd prof. Ignacy Swirski poczem zabrał głos wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz.

Jako przedstawiciel Rządu i gospodarz tej ziemi mam zaszczyt serdecznie powitać pierwszy w Wilnie Zjazd Literatów polskich. Zjechał się Panie i Panowie z wszystkich wielkich środowisk kulturalnych Rzeczypospolitej, aby radzić nad sprawami swojego szczytnego zawodu, aby wzmocnić i pogłębić spójność wewnętrzną polskich organizacji literackich. Będę szczęśliwy, jeśli obrady wasze, które będą się toczyły wśród przastarych murów Wilna, kolebki wielkiej poezji polskiej, wśród tych murów gdzie żyła echa tradycji romantyzmu naszego, nie zgłuszonej przez wieki niesłychanego ucisku, dadzą twórcze wyniki dla rozwoju naszej literatury. Będę szczęśliwy, jako obywatel tej ziemi i te uczucia podzielę z mną wszyscy tej ziemi mieszkańcy, jeśli zjazd szanownych panów przyczyni się do wzmocnienia łączności wszystkich ognisk literatury na terenie Polski. W tem przeświadczeniu składam najgorętsze życzenia najbardziej owocnych wyników obrad i witam serdecznie wszystkich gości.

Po przemówieniu pana Wojewody złożył życzenia Zjazdowi w imieniu miasta prezydent Polejewski. Następnie przemawiali w imieniu Zw. Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie p. Zygmunt Kisielewski, w imieniu zrzeszeń literackich p. Zdzisław Kleczyński, w imieniu literatów lwowskich p. Edwin Jędrkiewicz, krakow-

skich Jan Wiktor i poznańskich p. Bolesław Koreywo.

Po przemówieniach powitalnych p. Witold Hulewicz w zastępstwie choroego profesora USB Pigonia odczytał jego pracę p.t. święto Ko zła i święto Dziadów. Na tem pierwsze posiedzenie Zjazdu zamknięto.

Po południu odbyło się w Klubie Szlacheckim śniadanie wydane przez Związek Zawodowy Literatów polskich w Wilnie.

Wieczorem o godz. 20 odbyła się 51-sza środa literacka tutejszego Związku Literatów z udziałem gości przybyłych na Zjazd, którzy czytali swe niedrukowane utwory.

Akademja ku czei św. Stanisława Koski.

Na bardzo dobrą myśl wpadły rozwijające się coraz to bardziej Sodalije Marijańskie w Wilnie, organizując specjalny obchód ku czei św. Stanisława Koski — patrona młodzieży.

Coprawda dzień, przeznaczony ku czei tego Świętego Młodzianka, który wstawił imię Polski w świecie chrześcijańskim, przy pada dopiero za dwa tygodnie (13 listopada), lecz względy natury technicznej, mianowicie niemożliwość uzyskania sali we właściwym terminie, zmusili inicjatorów do pewnych odchyleń w czasie.

Z przyjemnością konstatujemy tu zgro, że całość obchodu, zwłaszcza dział koncertowy, w którym kierowną jest zasada „nie ilość, lecz jakość”, utrzymywana była na wysokim poziomie artystycznym, stanowiąc przednią ucztę duchową dla licznie zgromadzonej publiczności.

Zainaugurował akademie występ chóru mieszanego T-stwa „Lutnia“ pod batutą J. Lesniewskiego, który wykonał modlitwę „Ojciec nasz...“, kompozycji wileńszczyzny p. K. Gaikowskiego, przyciem partię solową odśpiewał p. Winczy Wejczys. Kompozycja ta, stanowiąca niemal, że nieznaną nowość, odznacza się mocą, swą dynamiką i ekspresją oraz interesującym układem muzycznym, to też jako utwór o nieprzeciętnej wartości muzycznej zasługuje na najszersze wprowadzenie jej do repertuaru polskich chórów kościelnych (co innego, że nie każdy chór potrafi się z nią uporać).

Z kolei zabrał głos niestrudzony ks. prof. Stan. Miłkowski, występując odczyt o św. Stanisławie Koscie. W postaci tego gorliwego kapłana coś ze św. Franciszka — ta sama żarliwość, łagodność, dobroć, święty zapach... Potraciliśmy tylko przełotnie o szczegóły, o charakterze biograficznym z życia tego świętego, szan. pre legent główny nacisk położył na źródłach świętości, poddając tę kwestię ścisłej analizie.

Po skończonym odczycie ks. Miłkowskiego rozpoczęły się znów produkcje wokalne-muzyczne, wypełniając resztę obchodu. Produkcje te zapoczątkował występ skrzypcowy prof. konserwatorium hr. Halki-Ledóchowskiej, która z właściwą jej swadą wykonała parę utworów przyakompaniamentem fortepianu.

Kolejnym numerem programu była deklamacja panny Szopówny, uczennicy VIII klasy SS. Nazaretanek. Nad wyraz uroczą debiutantka zadeklamowała, z maestrią godną zawodowej artystki, a zarazem i przejmującą szczerością urywki z utworu Kłosa-Szczuckiej pt. „Z miłości“. Dalej p. Al. Potopowiczówna przy akompaniamencie Jasińskiej odśpiewała wspaniale, pięknie, z najczystszej ekstazy religijnej, zrodzone „Ave Maria“ — Gounoda i Bach'a oraz niemięlnie rzewną modlitwę z op. „Tosca“ Pucciniego.

Czysty, młody, dzwiczny głos, połączony z nienależnym wyszkoleniem technicznym podbił z miejsca publiczność, to też oklaskom nie było końca i sympatyczna wykonawczyni zmuszona była do nadatków.

Na zakończenie wystąpił ponownie chór „Lutnia“ pod kierownictwem p. Lesniewskiego, zamykając swymi produkcjami tę sympatyczną i udaną imprezę.

Zgromadzenie tureckie obraduje.

ANGORA, 2. 11. PAT. Zgromadzenie narodowe otwarte zostało w dniu wczorajszym przemówieniem prezydenta republiki. Po przemówieniu przystąpiono do wyborów przewodniczącego zgromadzenia, którym został ponownie obrany Kiazim Pasza. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad projektem ustawy o wprowadzeniu alfabetu lacińskiego. Ustawę przyjęto jednogłośnie.

Lenin o Tolstoju.

Kładziemy przed oczy czytelnikowi polskiemu rzecz starą, napisaną dwadzieścia lat temu, rzecz napisaną w innych zupełnie warunkach. A jednak jak rzecz aktualna. Nie dlatego, że się dotyczy Tolstoja, którego stuletni jubileusz teraz obchodzi cały świat cywilizowany. Nie! rzecz, którą kładziemy przed oczy naszym czytelnikowi jest kluczem do zrozumienia bolszewizmu, kluczem do zrozumienia potworności bolszewizmu. Dla niektórych potworność tego bolszewizmu polega na tym, że bolszewicy rozstrzelali półtora miliona ludzi. Są to ludzie śmieszni. Historia tworzy się przez krew. W bolszewizmie jest coś bardziej odrażającego niż to, że oni rostrzelali. Jest tem: dlaczego i po co rostrzelali. Tutaj, w ideologii bolszewickiej, dochodzimy do tego co jest potwornie, a nie w krwawych metodach, któremi panowaniu tej ideologii drogę torowali.

Każdemu dziecku w szkole nie wolno inaczej dziś tłómaczyć czegośkolwiek, żadnego faktu historycznego, społecznego inaczej, jak przez walkę klas. Puszkin musi być tłumaczony jako objaw i skutek walki klas. Szekspir tak samo. Newton tak samo. Wszystko tak samo. Publicystom, historykom, literatom, socjologom sowieckim nie wolno jest inaczej niczego tłumaczyć jak przez ową walkę klas. I w tem, że się w tem państwie socjalistycznym wszystko tłumaczy przez walkę klas, jest pierwsza ohyda bolszewizmu, w tem że inaczej robić nie wolno miłośni się ohyda druga.

Nigdy w historii nie było przykładu

takiej niewoli myśli, jak w tem państwie socjalistów.

Izwiestja drukują feljton, że Puszkin był człowiekiem walki klas i był solidary z proletariatem, gdyż w Eugeniusz Oniegin mamy jedną strofę poświęconą sprawie zamiany pańszczyzny na czynsz. I inteligencja wychowała w Sowiech płaszczy się musi przed podobnym głupstwem.

Artykuł, który poniżej damy w tłumaczeniu, napisał Lenin. Jest to rzecz napisana świetnie. Ale trzeba przeczytać wstęp do wydania tej książeczki, aby zrozumieć, jakie myśli Lenina wydała owoce. Lenin pisze o Tolstom brutalnie, jak brutalna jest sama doktryna materializmu dizejowego. Ale z tego brutalizmu wyrosło bolszewizm współczesnego zwyczajnie chamstwo. Wstęp do tej książeczki „Lenin o Tolstoju“ już zawiera wyraźne denuncjacje na literatów piszących o Tolstom nie literalnie tak, jak pisał Lenin. Przy tej sposobności wytyka się im to, że kiedyś byli członkami partii mieniszewików. Dajemy książeczkę Lenina naszemu czytelnikowi aby się za dumął nad tym, jak z tych słów brutalnych, bluźnierczych, lecz przecie pociągających swoją energią, swoją chęcią walki wyrosło to potworne chamstwo, wyrosło to dzisiaj na bolszewicką niewolę myśli.

Lenin napisał swój artykuł w piśmie „Proletariusz“ dnia 29 września 1908 r. Tytuł brzmiał: Lew Tolstoj jako zwierciadło rewolucji rosyjskiej.

Zestawiać nazwisko wielkiego artysty z rewolucją, której on najwiśdoczniej nie rozumiał, od której się stronił — czyż nie jest to dziwne i

sztuczne? Nie nazywamy przecież lustrem tego, w czym się zjawiska nie odbijają prawidłowo. Lecz rewolucja nasza jest zjawiskiem tak skomplikowanym, wśród mnóstwa ludzi, którzy brali w niej udział, jest mnóstwo takich, którzy także nie rozumieli, o co chodzi, i cofali się przed dokonaniem najważniejszych zadań. A jeżeli przed nami naprawdę wielki artysta, to przynajmniej niektóre stronic rewolucji znalazły w jego twórczości oświeślenie najskrawsze.

Legalna prasa rosyjska z powodu 80-lecia urodzin Tolstoja najmniej się interesuje analizą jego dzieł pod kątem widzenia rewolucji rosyjskiej i sił, które ją popychają. Cała ta prasa do obrzydzenia wypełniona hipokryzją i do hipokryzji podwójną: kazioną i liberalną. Pierwsza — to ordynarna hipokryzja sprzedających pismaków, których wczoraj jeszcze szczerzo na Tolstoja, a dzisiaj kazano im odnajdywać w Tolstoju patriotyzm i zachowywać się wobec niego po europejsku. Daleko bardziej perfidną i dlatego o wiele gorszą i niebezpieczniejszą jest hipokryzja liberalna. Te bałałki z prasy liberalnej piszą o Tolstoju, jako o człowieku ich partii. Naprawdę, napuszono frazesy o wielkim „Bogoiskatielu“ są zwyczajnym kłamstwem, gdyż przecież liberalowie tego rodzaju w Boga Tolstoja nie wierzą, ani też nie zgadzają się na tolstojowską krytykę istniejącego ustroju społecznego. Oni się poprostu przymierzają do podszew popularnego człowieka, aby w ten sposób zwiększyć własny polityczny kapital i aby głośnymi frazesami i pochwałami zagłuszyć po-

trebę jasnej odpowiedzi na pytanie, skąd pochodzi, skąd wypływa krzycająca prawda tolstojowskiej krytyki społeczeństwa.

Niekonsekwencje w dziełach, poglądach, naukach Tolstoja są ogromne. Z jednej strony genialny artysta, który dał nie tylko niezrównane „obrazy życia rosyjskiego, lecz i pierwszej klasy dzieła literatury światowej. Z drugiej strony obszarnek, pomieszany na Chrystusie („urodistwajuszczij w Christie). Z jednej strony wyjątkowo silny, bezpośredni i szczerzy protest przeciw społecznemu kłamstwu i łgarstwu, — ze strony drugiej „tolstojowiec“, to jest warty, historyczny niedojda, nazywany inteligentem rosyjskim, który publicznie bije się w pierś i krzyczy: „jestem podły, jestem wstrętny, ale się poprawiam, zajmuję się moralnym samodoskonaleniem, nie jem teraz mięsa, a odżywiam się kłotkami z ryżu“. Z jednej strony nie litościwa krytyka eksploatacji kapitalizmu, demaskowanie rządowych gwałtów, komedii sądu, wskazanie na głębokość różnicy wzrostu bogactwa i dobroczy cywilizacji i wzrostu biedy i nędzy i złości chłopskich mas, ze strony drugiej idyotyczny („urodistwajuszczij“) kazania o „nieodpieraniu zła gwałtem“. Z jednej strony najtrzeźwiejszy realizm, zrywanie wszelkich i zewsząd masek, z drugiej strony propaganda jednej z najohydniejszych rzeczy, jakie są tylko na świecie, to jest religii i chęć postawienia zamiast popów kazonnych popów z przekonania, to jest kulturowanie najbardziej wyrafioną i dlatego tak wstrętnej kłochokracji. Istotnie:

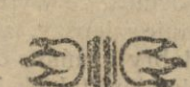
„Tyś uboga, Tyś bogata
Tyś potężna, Tyś bezsilna
— Matuszko Rosj!

Ze przy takich niekonsekwencjach Tolstoj nie mógł absolutnie zrozumieć ruchu robotniczego, ani rewolucji, to jest oczywiste. Ale te niekonsekwencje i sprzeczności w poglądach Tolstoja są jakimś przypadkiem, lecz wyrażają te sprzeczności, w których mieściło się życie rosyjskie ostatnich czterdziestu lat XIX wieku. Stare podstały patriarchalnego bytu poszły na łom. I sprzeczności w poglądach Tolstoja nie należy oceniać wyłącznie z punktu widzenia współczesnego socjalizmu (taka ocena jest konieczna, lecz niewystarczająca), lecz należy w tem widzieć także protest przeciw nadchodzącemu kapitalizmowi, który zagrażał rosyjskiej wsi patriarchalnej. Tolstoj jest śmieszny, jako ten, który prezentuje swoje recepty dla zbawienia ludzkości i dlatego są tak śmieszni i mizerni ci ludzie, którzy chcą uczynić dogmat z tej najgłabszej strony jego twórczości. Tolstoj jest wielki jako wyraził tych poglądów i tych wierzeń, które się ułożyły przed nastaniem pierwszej rewolucji rosyjskiej. Tolstoj jest oryginalny, gdyż całokształt jego poglądów, szkodliwych jako całość, wyraża właśnie te cechy rewolucji naszej, które sprawiły, że była ona włościanko-burzuacyzną rewolucją.

Większa część chłopstwa plakała i modliła się, rezonowała lub milczała, pisała podania i posyłała prośbie — zupełnie w stylu Lwa Tolstoja! I jak zwykle była w takich wypadkach tolstojowskie powstrzymywanie się od polityki, tolstojowskie wyrze-

czenie się polityki sprawiło, że za świadomym proletariatem poszła mniejszość, większość zaś stała się zdobyczą tych lokalnych, nikczemnych, burżuazyjnych inteligentów, którzy biegali do przedpokoju Stolypina, piszczełi, prosili, targowali się, godzili, obiecali uzgodnić, aż póki ich stamtąd nie wypędzono jednym uderzeniem żołnierskiego obcasa. Tolstojowska ideologia — to zwierciadło słabości, niedostatku naszego włościańskiego powstania, odbicie miękkości wsi patriarchalnej i tchórzostwa gospodarzo usposobionego kmiotka.

Poco drukujemy te słowa patologicznie zwyrodniałego intelektu? Poco powtarzamy te bluźnierstwa? Myślimy, że nam to wybaczą nasi czytelnicy. Lenin chwali Tolstoja jako destruktor, gani go jako konstruktora. Stojąc twarz w twarz z bolszewizmem musimy starać się go poznać. Dla poznania istoty bolszewizmu to wyraży, skreślone ręką Lenina, są tak doskonałe. Wstręt do sentymentu, wstręt do przeblisków uczuć moralnych, chęć dla siły fizycznej. Więcej szcunku do tego „uderzenia obcasa Stolypina“, niż do całego liberalizmu rosyjskiego. Takim był nauczyciel bolszewików. Miał chęć tylko dla „najtrzeźwiejszych realistów“. Drukowaliśmy Lenina jako materiał dla rozmyślań. Powróćmy do tego jego artykułu jeszcze kiedyś.



— Bezimiennie komitetowi Chleb Dzieciom
— Na Żłobek im. Maryi 5.
— Dom Sierocy, na pamięć odbudowy Polski 7.

RADJO.

Sobota, dnia 3 listopada 1928 r.

11.56—12.10: Tr. z W-wy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—16.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.10—16.30: Odczytanie programu dziennego i chwila literacka. 16.30—16.45: Komunikat Zw. Kółek i Org. Roln. z Wil. 16.45—17.10: Kącik dla pań. 17.10—17.35: Audycja zarezerwowana dla Zjazdu Literatów. 17.35—18.00: Tr. z W-wy. „Z dziejów i przeżyć narodu” odczyt. 18.00—18.45: Transmisja nabożeństwa z Ostrzej Błazy. 18.45—19.10: Rozmaitości i muzyka z płyt gramofonowych. 19.10—19.30: Odczytanie programu na następny tydzień i komunikaty. 19.30—19.55: Tr. z W-wy. „Radio-kronika”. 19.55—: Sygnał czasu z Warszawy. 20.05—20.30: Tr. z W-wy. „Boczną anteną” odczyt. 20.30—22.00: Tr. z W-wy. Operetka „Czerwona Dama”. 22.00—23.30: Tr. z W-wy. Komunikaty: PAT., policyjne, sportowe i inne oraz muzyka taneczna.

Zanim kupisz towar zagraniczny
— Obejrzyj towar krajowy.

Ogłoszenie.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Wygodna” w Postawach poszukuje kierownika-fachowca.
Pensja do 500 złotych miesięcznie. Posada do objęcia niezwłocznie.
Pożądana jest znajomość bankowości. Oferty z życiorysem i referencjami nadsyłać pod adresem: Postawy Spółdzielni „Wygodna”.
Zarząd.
0-9805

RADJO
APARATY
sprzet
Ladownice akumulatorów
reparacje słuchawek
najtaniej
OGNIWO
oddział: WILNO
ul. S-to. Janska 9.

Kolektura W. Makowski i S-ka
Lot. Państw. (ul. S-to Janska 2), prosi swoich Klientów o zgłoszenie się po odbiór wygranych w klasie V i zarazem przypomina, że ostatni termin wykupu biletów do kl. I — 18-ej Lot. P. upływa 10 listopada Z-0016

Lokomobila
60 K. M.
używana w ruchu do sprzedania
tanie. Zgłoszenia do Grudziądzkich Zakładów Ceramicznych: Grudziądz, ul. Tuszeńska Grobla 58. — o

LENIE-BLEDNICE

HEMOGEN
KLAWE
Wytłaczane zastępstwo
zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja, dochód roczny około 20.000 zł. dla zdolnych Panów z kapitałem około 5.000 zł. Praca przy biurku. Wiadomości specjalne niepotrzebne bo wpracowanie nastąpi przez siły fachowe z centrali.
Oferty poważnych reflektantów należy adresować: Reklama Zachodnia Poznań, Plac Wolności 6. 1-1705

Wytłaczane zastępstwo
zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja, dochód roczny około 20.000 zł. dla zdolnych Panów z kapitałem około 5.000 zł. Praca przy biurku. Wiadomości specjalne niepotrzebne bo wpracowanie nastąpi przez siły fachowe z centrali.
Oferty poważnych reflektantów należy adresować: Reklama Zachodnia Poznań, Plac Wolności 6. 1-1705

Kino „Helios”
Teatr „Helios”
Wileńska 38.

Kino „Polonia”
Teatr „Polonia”
A-Mickiewicza 22.

Kino „Wanda”
Teatr „Wanda”
Wielka 30.

Wilejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Kino „Piccadilly”
Teatr „Piccadilly”
WIELKA 42.

Dziś! Wielki sensacyjny film „Czerwony Bies” (Tajemna Moc). Wstrząsający dramat erotyczny z życia pięknej księżniczki rosyjskiej. W rol. g. Królowa Piękności Pariza SUZY VERNON i mistrz ekranu Michał Bohnen. Piękna księżniczka w łapach rozbawionego marynarza. Z księżniczką — kasjerka, z dyplomaty — kucharek, z generała — portierem. Rekordowy sukces we wszystkich stolicach świata. Orkiestra powiększona. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Dziś! Uroczysta premiera! Najnowsze, najwybitniejsze i najśmielsze arcydzieło E. A. DUPONTA tworcy

„MOULIN ROUGE”
„Variete” i „Dwóch Światów”
Głównie role odgrywają Olga Czechowa, JEAN BRODIN i EWA GRAY. Dancin. Kaba- genialna tragiczna szym nakładzie kosztów i pracy. Fascynująca i najbardziej atrakcyjna treść. Początek o g. 4-ej, ost. 10.25. Powiększona orkiestra koncertowa. Bilety honorowe nieważne.

Dziś! Na górę jest niebo i na dół jest niebo! Słowa te przestają być problemem, oglądając nieporównane arcydzieło epoki odrodzenia Lukrecja Borgia Potężny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych genialni mistrzowie ekranu CONRAD VEJDT, PAWEŁ WEGENER, BASSERMAN i uroczą LIANA HAJD.

Od dnia 31 października do 4 listopada 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film:
„W MROKACH NOCY”
W rolach głównych: Patsy Ruth Miller i Matt Moore. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnego programu: „POCIĄG W PŁOMIENIACH”.

Dziś! Wielka uroczysta premiera! Najwspanialszy film rewolucji bolszewickiej, p/g powieści słynnego pisarza rosyjskiego Ilii Erenburga p. t. „Miłość Joanny Ney” dramat w 12 wielk. aktach. W roli tytułowej Brygida Holm. Zazarte walki między czerwoną i białą armią. Prowokacje i sady czczyszajki. Ujawnienie tajemnic agentów sowieckich. Miłość w krwawych operach rewolucji. Tragiczny spłot miłości i obowiązku. Początek o g. 1-ej. Ost. seans 10.30.

Dr. POPILSKI Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. Przyjmuję bez mebli, z osobnem od godz. 10 do 1 i od wieczorem, nadający 5-7 p.p. W. Pohlana- się dla kilku samot- ka 2, róg Zawalnej nych panów. Polocka 0- W.Z.P. 19-5, Zarzecze.

DOKTOR K. Sokolowski Mieszkania
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „Miesz- stawy do domu, ma W. Z. 2 X 127 r. Nr 160 kanie”.

DOKTOR LUKIEWICZ Do wynajęcia
choroby skórne i we- 2 3 pokojowe z neryczne. ul. Wileń- kuchnia poszukuje jadalne, wyborowe do ska 30 m. 14. Przyjm. się. Zgłoszenie do natychmiastowej do- od g. 9-12 r. i 5-7 w „Słowa” pod „M